

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Czarne chmury zbierają się nad energetyką

Andrzej Nalepa

ZE PAK uzależnia inwestycję i jej dalsze finansowanie od rozwiązań systemowych, które zapewnią opłacalność ekonomiczną inwestycji.

Ta niepozorna na pierwszy rzut oka informacja pokazuje sytuację w polskiej energetyce. Sytuację dodajmy niezwykle trudną, wymagającą niemal natychmiastowych rozwiązań systemowych.

Problem dostrzegają od dawna także związki zawodowe w grupie PGE.

Oczekują one realizacji inwestycji zarówno w zakresie rozpoczętych budów nowych bloków w Elektrowni Turów, Opole, Elektrociepłowni Gorzów, jak również inwestycji modernizujących istniejące bloki energetyczne. Nowe moce to nowe miejsca pracy i sprawniejsze moce wytwórcze.

Brak rozwiązań regulujących rynek, takich, które spowodują opłacalność inwestycji zaskutkuje tym, że za chwilę znajdziemy się w sytuacji, która grozić będzie szukaniem oszczędności na pracownikach a to szybka ścieżka do awantury na dużą skalę.

O tych problemach wyraźnie mówiliśmy na spotkaniach organizowanych przez Zarząd PGE S.A. ze stroną społeczną.

Lekceważenie przez lata problemu znajduje dziś swój wymiar w działaniach niektórych spółek energetycznych, które wstrzymują inwestycje,

Wysiłek inwestycyjny spółek nie może przekładać się na spadające zyski i ciągle zaciskanie pasa. Konieczne są rozwiązania stabilizujące sytuację na rynku energii, tak, aby potrzebne inwestycje można było kredytować a spółki miały z nich należyty zwrot z zainwestowanego kapitału.

Cieężko oczekiwać, że pracownicy będą robili „ściepę” ze swoich uposażeń na realizację inwestycji z powodu kilkuletnich zaniedbań rządzących.

Nowe władze otrzymały w spadku kukułcze jajo, z którego za chwilę wylęgną się kolejne problemy. Liczymy jednakże na sprawne rozwiązanie tej trudnej sytuacji i to w taki sposób, aby nie odbyło się to kosztem pracowników!